



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

„Z morza krwi powstanie lepszy świat”

Podpisanie kapitulacji Japonii

Przemówienie prezydenta Trumana

LONDYN (BBC). — W sobotę o godzinie 22 w pocy letniego czasu brytyjskiego podpisano zastrzała na pokładzie amerykańskiego okrętu wojennego „Missouri” kapitulacja Japonii. Ceremonia odbyła się w zaskakująco krótkim czasie i trwała kilkanaście minut.

Najpierw podpisali akt kapitulacji przedstawiciele Japonii, następnie narodów sojuszników. W imieniu cesarza japońskiego podpisał minister spraw zagranicznych Mamoru Shigemitsu oraz przedstawiciel Kwatery Głównej generał Umezu. W imieniu wszystkich Sojuszników generał Mac Arthur. W czasie podpisywania aktu kapitulacji po obydwu stronach generała Mac Arthura stali generałowie Winwright, obrońca Corregidora i generał Percival, brytyjski obrońca Singapora. Prócz nich obecni byli przedstawiciele Związku Radzieckiego, Chin, Wielkiej Brytanii, Australii, Kanady, Nowej Zelandii, Francji i Holandii. Poza tym admirał Nimitz i Fraser.

Ceremonia kapitulacji transmitowana była przez radio bezpośrednio z pokładu pancernika „Missouri”.

Po podpisaniu aktu kapitulacji Erótke przemówienie wygłosił generał Mac Arthur który powiedział m. in.: „Z morza przalanej krwi powstanie obecnie lepszy świat, w którym panować będą zasady wolności, sprawiedliwości i tolerancji. Teraz wolność jest w ofensywie i rozpoznaj się naraz demokracji”. Po generale Mac Arthurze przemawiał jeszcze admirał Nimitz.

Skoro ceremonia podpisania aktu Kapitulacji została zakończona, dłuższe przemówienie w Ameryce wygłosił prezydent Stanów Zjednoczonych, Harry Truman. Prezydent Truman powiedział, iż cały świat skierowane są w światłość. „Missouri”, tak jak rząd amerykański skierowane były na Pearl Harbor. W chwili obecnej nie wolno zapominać o wielkich zadaniach, jakie nas czekają. Znamy zmuszając głęboką wdzięczności dla tych, którzy stali się ofiarą, byśmy mogli obchodzić chwilei doczekać. Zwycięstwo musi być dla nich godnym pomnikiem. Będąc głęboko wdzięczności należy się tym, którzy należący wykonalni swe zadania w kraju, podnieśli należy żalugi robotników, urzędników, kupców i wszystkich tych, którzy dla zwycięstwa pracowali. Wspomnieć z uczuciem głębokiej wdzięczności musimy o Franklinie Roosevelt, który swe życie całe poświęcił, by zbawiać świat, który byłby osarty na pokole i współpracy narodów. Myśli nas musimy skierować ku naszym dzielnym toższnikom i ku tym narodom, które trwały na posterunku do czasu otrzymania posiłków.

Nasze zwycięstwo jest nie tylko zwycięstwem oraka, ale zwycięstwem nad tyranją i tylko ukochanie wolności dało nam alie do pokonania wroga. W dniu zwycięstwa nad Japonią odczuwamy dumę z naszego systemu rządzenia. Dziś widzimy, że wolność jest źródłem najwzrostu siły. Lecz obok radości musimy zdać sobie sprawy z naszych obowiązków i odpowiedzialności, które na nas ciąży. Ameryka musi przyczynić się do tego, by nowy świat miał zapewnioną bezpieczną przyszłość i oparty

Tydzien Maidanka

LUBLIN. — W dniach od 1 — 3 września odbędzie się w Lublinie tydzień Maidanka, mający na celu przypomnienie światu o niemieckich zbrodniach dokonanych w tym obozie zniszczenia. Tydzień rozpoczął się dnia 1 września uroczystym nabożeństwem i akademią połączone z rocznicą najazdu niemieckiego na Polskę. Wczoraj o godzinie 11 przed krematorium w Maidanku odprawiona została msza polowa po czym dokonano otwarcia muzeum w Maidanku. W uroczystościach brało udział ponad 20.000 osób.

STRONNICTWO LUDOWE PODAJE DO WIADOMOŚCI SWÓJ PROGRAM

WARSAWA. — Stronnictwo Ludowe podało do wiadomości publicznej podstawowe zasady swego programu.

był na zasadach sprawiedliwości i tolerancji.

WASZYNGTON. — Według wiadomości z Yokohama, generał Mac Arthur uda się dziś do Tokio, celem omówienia technicznej strony wkroczenia do Tokio oddziałów sojuszników. Triumfalny wmarz wojsk alianckich do stolicy Japonii odbędzie się w ciągu najbliższego tygodnia lub 10-ciu dni. Zgodnie z wiadomościami z amerykańskiej Kwatery Głównej, generał Mac Arthur powoła do życia radę, złożoną z przedstawicieli 4-ech wielkich mocarstw, do pomocy w zarządzie nad Japonią.

TOKIO. — Agencja „Domei” donosi, że cesarz Hirohito i cesarzowa odbędą modły w 3-ech kaplicach, celna powiadomienia dusz swych cesarskich przodków o zakończeniu wojny.

TOKIO. — Premier japoński wydał pierwszą po zakończeniu wojny odezwę do narodu japońskiego, w której wyzwa go do posłuszeństwa rozkazom sojuszników. „Serca nasze przepięknie są gorzące —

brzmi orędzie — ale cesarz wydał rozkaz i musimy go wykonać. Jako poddani Jego Cesarskiej Mości musimy być posłuszni, znośli to, co jest nie do zniesienia i wytrzymać to, co jest nie do wytrzymania z pogodą i spokojem”.

Orędzie generalissimusa Stalina

MOSKWA. — W dniu wczorajszym generalissimus Stalin wydał w związku z podpisaniem kapitulacji przez przedstawicieli Japonii orędzie do narodów Związku Radzieckiego, w którym stwierdził, że akt podpisania kapitulacji Japonii oznacza faktyczny koniec drugiej wojny światowej. Generalissimus Stalin zaznaczył, że 40 lat temu Japonia, korzystając z chaosu, panującego w Rosji carskiej, napadła na nią zradziecko i zagarnęła Sachalin i Port Arthur. Klęka ta była przez 40 lat ciężkim wspomnieniem dla narodów Rosji, która nigdy nie wyraziła się myśli odwetu. Obecnie Imperjalizm Japonii został ostatecznie złamany a Sachalin i wyspy Kuryskie stają się potężną bazą obronna

Dokument kapitulacyjny

Dokument kapitulacyjny sporządzony jest w dwóch egzemplarzach. Oprawiony w kolor czarny przeznaczony jest dla Japonii, a w kolorze zielonym dla Sojuszników. Zawiera 400 słów. W osmin rozdziałach mieści się następujące postanowienia:

1) Działając z ramięnia cesarza Japonii, niniejszym przyjmujemy postanowienia Deklaracji Mocarstw Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin, podpisanej dnia 26 lipca 1945 r. w Poczdamie, do której następnie przystąpił Związek Radziecki. Ogłaszamy bezwarunkową kapitulację japońskich sił zbrojnych wobec Mocarstw Sojusznicznych:

1) polecamy japońskiemu sztabowi głównemu i narodowi japońskiemu zaprzestanie działań wojennych,

2) polecamy słuchać wszystkich rozkazów Naczelnego Dowódcy Wojsk Sojusznicznych a wszystkie okręty uchronić przed zniszczeniem,

3) polecamy japońskiemu sztabowi głównemu wydanie japońskiemu sztabowi głównemu rozkazu natychmiastowego bezwarunkowego poddania się,

4) polecamy sztabom wojskowym i cywilnym słuchać rozkazów i proklamacji Naczelnego Dowódcy Wojsk Sojusznicznych,

5) wszystkim urzędnikom polecamy pozostać na swych stanowiskach, o ile nie zostali zwolnieni przez Naczelnego Dowódcę Wojsk Sojusznicznych,

6) niniejszym zobowiązujemy się w imieniu cesarskiego rządu japońskiego do wykonania postanowień Deklaracji Poczdamskiej i wykonania wszelkich postanowień Naczelnego Dowódcy Wojsk Sojusznicznych,

7) polecamy japońskiemu sztabowi głównemu zwolnienie sojuszników i jeńców wojennych i osób cywilnych oraz zapewnienie im opieki, utrzymania i transportu,

8) władza cesarska i rząd japoński pozostawają bezsilne w zakresie od Naczelnego Dowódcy Wojsk Sojusznicznych.

Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej

Przemówienie Prez. Bieruta i Prem. Morawskiego

WARSAWA. — W sobotę 1-go września, w szóste rocznicę napadu hitlerowskiego na Polskę, w sali posiedzeń K. R. N. odbyło się uroczyste otwarcie I-go Zjazdu uczestników wojennej walki z najeźdźcą. Zebranych powitał imieniem Komitetu Organizacyjnego płk. Narbutt, który zaprosił do Prezydium honorowego prem. Osubka-Morawskiego, wiceprem. Gómskiego, wiceprem. Mikolajczyka, min. Wesołca, prez. Bańczyka, Barcikowskiego, gen. Spychalskiego, gen. Józwiaka oraz przedstawicieli A. L., A. K., B. Ch., K. P. N., P. Z. W. oraz reprezentanta W. P. gen. Korczyka. Gen. Józwiak został wybrany przewodniczącym.

Wśród burzliwych oklasków zabrał głos Prezydent Bierut, który w pierwszej części swego przemówienia scharakteryzował „oblicze wewnętrzne” naczelnych organów państwowych Polski przedwójennych.

„Krykiliwi wodzowie — mówił prezydent Bierut — pyzniczy się znajomością wyższych tajemnic dostojnicy, pełni zawsze szlachetnych fraszów, liderzy partyjni, parzucili bez wahania na pastwę losu narodu, ratując przed katastrofą swe własne indywidualne hobitki i walicy oraz swe nikczemne w gruncie rzeczy figury...”

„Na placu boju pozostał skromni, przezwanie nieznan, sie ofiarni i gotowi oddać za Ojczyznę życie, opuszczeni przez dowódców żołnierzy...”

biurokrata, lecz zwykły, szary człowiek pracy...”

W dalszej części przemówienia Prezydent Bierut powitał zebranych żołnierzy podziemia, akcentując ich rolę w obronie Ojczyzny przed zakusami reakcji.

„Dziś wróg został zdruzgotany — kończył Prezydent Bierut — i jeśli niebezpieczeństwo trwa nadal, to ze strony wrogów wewnętrznych, ze strony reakcji... Dlatego też w dniu tym, w dniu Waszego apelu, wzywam Was, stębiście z tą samą miłością, z tym patriotyzmem budowaliście dzisiaj nowe zwały nowej Odrodzonej Ojczyzny... abyście bronił Demokracji...”

Po przemówieniu Prez. Bieruta min. Bienkowski odczytał apel Zjazdu, po czym głos zabrał prem. Osubka-Morawski, który podkreślił bohaterstwo i bojownictwo walczącego w jego zmaganiach z potężnym i bezwzględnie wrogiem. „Dotychczas w Polsce, w rocznicę napadu niemieckiego na nasz kraj, gdy my jako wolny naród zrywaliśmy do lepszego bytu, możemy sobie i narodowi śmiało powiedzieć, że również z trudności naszego i zjowiu Polska powstała, by żyć...”

Następnie prem. Osubka-Morawski stwierdził, że zjazd dzisiaj jest dowodem jedności narodu i braterstwa broni wszystkich organizacji wojskowych. Nie było zresztą między nimi żadnych różnic, jeżeli chodzi o stosunek do okupanta. Każdy wysiłek, każda ofiara czy trud, czy inny, jest nam jednakowo droga i bliska. W imieniu Rządu Jedn. Nar. zwracał się najbardziej do

przeciw ewentualnej przyszłej agresji japońskiej. Generalissimus Stalin oznajmił, że dzień 3-ji września będzie dniem Święta Zwycięstwa nad Japonią.

WYBORY W JAPONII ODBĘDĄ SIĘ PRZED KONCEM ROKU

WASZYNGTON, (Polpress). — Agencja Domei donosi, że premier Higaszikumi oświadczył na konferencji prasowej, że kadencja parlamentu wygasa 29 sierpnia i że wybory powinny odbyć się za miesiąc. Może jednak, niegna ono opóźnieniu wobec zniszczenia list wyborczych i ewakuacji Indonezji z miast. Rząd japoński doloży wszelkich starań, aby wybory odbyły się przed końcem bieżącego roku.

NOWE AMERYKAŃSKIE DZIAŁO PRZECIWOLOTNICZE

NOWY JORK (Polpress). — Amerykańskie ministerstwo wojny doniosło, że skonstruowano nowy rodzaj nadzwyczaj skutecznej działo przeciwlotniczego. Działo jest zsynchronizowane z aparatem „Radar” który za pomocą fal radiowych wykrywa położenie samolotu nieprzyjacielskiego. Dzięki działaniu aparatu „Radar” działo przeciwlotnicze zostaje nastawione automatycznie na cel i zestrzeliwuje samolot, znajdujący się w odległości kilku do kilkunastu kilometrów.

Ministerstwo wojny zamacza, że działo te mogą stanowić obronę przeciwko samolotom, zaopatrzonym w bomby atomowe, gdyż zestrzeliwują samolot, znajdujący się bardzo daleko od celu, który zamierza on osiągnąć. Zestrzelenie samolotu, wiozącego bombę atomową na kilka kilometrów od celu, nie stanowiłoby skutecznej obrony, gdyż wybuch bomby, nawet na tej odległości, może być groźny.

Aresztowanie Brauchitscha i Mannsteina

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej, w rejonie Szwajcyrki-Holszyna aresztowani zostali niemiecki generał von Brauchitsch i von Mannstein. Von Mannstein przewieziony został do lazaretu.

myślnych obrad. Niech Wasz Zjazd będzie wielką manifestacją jedności żołnierskiej, gdyż chodzi o wielką i główną naszą cel. Niech bohaterom i bojownikom o wolność Naczelni Niech żyje nasza wolna i niepodległa na wielki Ojczyznę! — zakończył premier swe przemówienie.

Z kolei imieniem W. P. powitał Zjazd generał Korczyca, po czym odczytano telegram od Marszałka Roli-Zymierskiego. Następnie wicepremier Gómski stwierdził, że napad niemiecki rozpełzał zawieruchę, która skończyła się ustaleniem zachodnich granic Polski na Odrze i Nisie. Obecnie naród ma dwa zadania do wykonania: zlikwidowanie wależącej reakcji i zniszczenie szabrownictwa.

Po wicepremierze Gómskim przemawiali kolejno wicepremier Mikolajczyk, prezes Bańczyka, mjr. Szyszko, min. Rzymowski, delegat Stronnictwa Prac. Feleżak, generał Rommel i prezydent Tolpinski, po czym zabrał głos min. Wesołca. WARSZAWA. — Wczoraj w godzinach wieczornych zakończył się Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej z najeźdźcą. W wyniku obrad powołano do życia Związek Uczestników Walki Zbrojnej, który złoży w sobie wszystkie demokratyczne organizacje wojskowe, które brały udział w walce podziemnej z niemieckim okupantem. Zjazd wybrał dorożę do Prezydenta Bieruta, premiera Morawskiego, marszałka Zymierskiego oraz do szefów państw sprzy mierzonych generalissimusa Stalina, prem. Attlee, prezyd. Trumana, gen. de Gaulle i marsz. Tito.

Zielenią się planty krakowskie...

„Rano, wieczór, czy w południe” — jak mówi jakaś przedwojenna piosenka, pada mż, leje w Krakowie deszcz tego lata...
 Wynikiem jest nie tylko ten, że krakowianin, trawstający inny wierszyk (tym razem może modny — bo japoński — lecz nie o bombie atomowej a o „parasolu”), nosi go nieraz przy pogodzie, w nocy nie chodzi w ogóle, bo nie lubi (choć wolno do 12-tej) i patrzy w niebo, skąd mu zaświeci jaka nowa gwiazda i poruszy to kochane, ale bardzo ospale miasto, pełne pamiątek i pełne ludzi śpiących a przynajmniej dla młodych nie tylko w nocy, lecz za dnia w sklepach, biurach, kawiarniach i ogrodach...
 Kraków — to jedynie w Polsce jak długi i szeroki — niezmiernie, najpiękniejsze miasto, drzemie, rusza się tylko tyle, ile potrzeba, aby dla przywołności nie zasnęła zupełnie. Życie społeczne, gospodarze śpi.

A piękne planty krakowskie się zielenią...
 W porównaniu z Katowiami, Łodzią, czy nawet zbuzona prawie doszczętnie Warszawą, uderza w Krakowie, tym zamożnym, dobrze zagospodarowanym mieście, brak chęci do pracy. Ludzie i rzeczy tkwią w błogim półśnie nad błogą rzeczywistością. Miasto niezmiernie zupełnie, od niedawna dopiero uruchomiono w pełni, w dzielnicach willowych, elektryczność, sieć gazowa do dziś dnia szwankuje. Jedną z ważnych dojazdowych linii tramwajowych uruchomiono dopiero od kilku dni. Tramwaje są drogie, za drogą, a w dodatku źle jest zorganizowana komunikacja z Zawiszem, do którego przodostawać się trzeba pieszo, przez przewieszane odbudowane mosty i wsiadając do tramwaju po raz drugi płacić 2 złote za bilet, by dostać się ze Śródmieścia do Płaszowa, Podgórze, czy Borku-Falckiego, co jest wielkim utrudnieniem i stanowi niepotrzebny wydatek, podczas gdy winny na tych trasach obowiązywać bilety korespondencyjne.

Wprawdzie stoja na rynku tradycyjne krakowskie „fiakry”, ale i ci poczciwi dryndziarze, nie mając wiele do roboty, bo kto może płacić po 100 zł za kurs dorożki (Czemu to w sprawie nie weźmy Magiata i czemu to toleruj!) — drzemają krakowskim snem błogosławionych, tak jak ich cenno bęcewały. Czy to nie typy pracowitego próżniacza krakowskiego, prawdziwie „bęcwały”, ci ich antydemokratyczny właściciele, którzy chcą służyć garstce jedynie w mierzącej w Krakowie garstce burżuazji, czy złotej młodości przedwojennej fin-de-siècle? Warto by jeszcze wejrzeć w trzy krakowskie śmietniki: Tandete, giel-

dotę pod Sukiennicami L., kilka tysięcy istoty, tożsamość, po krakowskich zabrykach z filozoficzną obojętnością (po jednorazowej „czytanej” zapalenia) się na nowo, prawdopodobnie ku nożem krakowskiego Magiata i właścicieli domów, którzy już myślą o ponownym barozna na lokatorów, za nowe uprzątnięcie znowu pełnych i śmierdzących w lecie śmietników, bo jakieś inne wyjęcie? Ulice w lecie nigdy nie zamiatane i nie polewane (chyba deszczem) — dopełniają obrazu tego miasta.

I jeszcze jedno: ale to już należy do działu konserwacji miejskich zabytków. Oto pieczeniowie konserwuje się w Krakowie pomniki ku czci gipsoy literackiej przy pomocy której uślawiano na Polaków straszny i terroryzujący, ale przy pomocy której... przegrano wojnę. Oto we „pamięć bunkry” niemieckie na ulicach Krakowa (o głupoty ludzka) — stoja nieknie i niki, po pół roku, nie rozpoczął nawet ich usuwania, choć nie tylko szpecą miasto, ale na wielu ulicach wprost uniemożliwiają prawidłowy ruch kołowy i pieszy, a nade wszystko najniebezpieczniej niepotrzebnie strasza nas po nocach zmora swych okupacyjnych kształtów i wspomnień...
 „Hej, bracia! Czy Wy śpicie — w tym jak mówił Boy „Jedynym, niezwykłym mieście”.

W kawiarniach pełno, w kinach pełno, na plantach pełno próżniaków, próżniaków tyśiami, ale nie ma rak, nade wszystko nie ma Waszej inicjatywy, Obywatelu Ojowicie Miasta! Za dużo polityki i pięknych słówek o demokracji, Panowie z M. R. N. m. Krakowa, a za mało demokratycznego ładu i składu, za mało dbałości o nas i o miasto, że tylko o tych pozornie blachy, ale jakie znaczących się w czasy sprawach wspomniemy, sprawach, które nas razią, które naszym oczom i uszom nie są mile...
 A planty krakowskie zielenią się pięknie... Życie kulturalne miasta trochę lepiej wy-

gląda, ale niewiele. Jest tego dużo, ale z małymi wyjątkami mało wartościowe: koncerty, koncerciki, produkcje kabaretu... Jak te stare filmy przedwojenne w kinach, na które chodzimy — bo innych nie ma. Wyjątek, prawdziwy wyjątek — hors concours — stanowią znakomite, znane już w całej Polsce filmy sowieckie, które wprost entuzjastycznie Kraków. Wyjątek stanowią też doskonałe koncerty filharmoniczne pod dyrekcją Dr. Latoszewskiego, występy Cwi-kińskiej w „Skizie” Zapolskiej i Bandur-skiej-Turskiej w „Hrabinie” Moniuszki. To jest wysoka, europejska klasa, której się nie potrzebujemy wstydić, z której możemy być dumni. Muzeum i biblioteki krakowskie (za wyjątkiem Biblioteki Jagiellońskiej), nie otworzyły dotąd swoich podwoi. Na Wawel i do katedry wpuszcza się nas tylko na dwie godziny w niedzielę.
 A życie literackie i naukowe? Soboty w Związku Literatów — owszem, ale dośg tego „miedzyliterackiego” współuczestnikowania i na zebraniach i na łamach piem — bo to nikogo nie interesuje i od dawna przestało być dowcipne, dobry smak nakazywałyby zmienić temat Obywatelu-Literaci.

Sensacją był (owszem!) znakomity wykład publiczny prof. Dr. Mieczysława Wolkego o bombach atomowych, sensacja nie mniejsza jest Klubu Inteligencji Demokratycznej „Kućnica”, gdzie niezwykła inicjatywa (z dużym jak dotąd powodzeniem) organizował przy taniej, dobrej czarnej kawie, teren spotkań przedstawiciele demokratycznej inteligencji krakowskiej (Wachlarz: Kuria Arcybiskupia — P. P. R.) poprzez wszystkie rodzaje i odcienie demokratycznych poglądów.
 Wykład naukowy Doc. U. J. Dr. H. Batowickiego o Zachodniej Słowiańszczyźnie Łużyckiej, czy temat dyskusyjny o sprawie żydowskiej w Polsce znanego literata katolickiego Zagóreckiego, z obszernym ko-

referatem leadera P. P. S. Dr. Drobnera — dopełniają obrazu intelektualnej żywności tego klubu.

Brawo! Ci przynajmniej nie śpią.

Zakończymy pięknym wierszem Leopolda Staffa z pierwszego (doskonalego!) numeru „Twórczości”, miesiecznika Literacko-naukowego, Rok I. zeszyt 1, Kraków, sierpień 1945:

W ruinach pajak sieci anuje,
 Czas każe płacić wnosy długi,
 Lecz nie żałuje, nie żaluje
 I wszystko spełniając raz drugi.
 Bo co w szaleństwach jest młodości
 Wład lotu wicherów, skrzydeł szumu,
 Co jest mądrzejsze od mądrości
 I rozumiejsze od rozumu.

Owego „lotu wicherów, skrzydeł szumu” — echa wielkich przewrotów i wielkich rzeczy Polski, Demokratycznej, rzeczy dających się na świecie, a przede wszystkim pracy nad odbudową wszystkiego w Polsce — nie ma w Krakowie...
 A przydałoby się...
 Planty krakowskie niech się zaś dalej zielenią...

Julian Kasztelan.

Przegląd prasy

W Warszawie ukazał się numer pierwszy „Dziennika Ludowego”, pisma Ruchu Ludowego wydawanego przez N. K. W. S. L.

„Obecnie po raz pierwszy w dziejach ruchu ludowego chłopcy wydają codzienną pismo „Dziennik Ludowy” — pisze w artykule wstępnym prezes Stronnictwa Ludowego Stanisław Bałczyk, „Poto wydaję — czytamy dalej — by w nim mówić o sprawach wsi, o sprawach chłopskich, o tym jak myślimy, o czym myślimy, do czego daję, jak chcą Pałkę ludową budować i urządzić, jak tworzyć lepsze i doskonalsze życie, jak dźwigać wiesi na wyższą postać kulturalną i gospodarczą ku postępkom całego narodu.”

Chłop chce mówić co go boli, jak onuje i rozumie przemiany społeczne i gospodarcze. Chłop chce przybliżyć się do świata, obserwować go i z nim być. Chłop chce mówić o swojej kulturze i sztuce i chce również wiedzieć o wytworach innych i sam dzielić się własnymi zdobyciami.” „Dziennik Ludowy” — jest trybuna, skąd będzie rozlegał się głos chłopski w szeroki świat, mówiący o jego tytu i patrzaniu na świat.”

Z radością witamy powstanie tego nowego organu chłopieckiego i szczerze życzymy pomysłowego rozwoju i osiągnięcia tego celu, o którym pisze w zakończeniu swego artykułu prezes Bałczyk:

„Jeśli uda się nam w społeczeństwie polskim rozbudzić tę mocną wolę we własną siłę, w lepszą przyszłość, będzie to w dużym stopniu spełnienie założeń, jakie sobie stawiamy.”

(b. s.)

Problem przestępców wojennych

MOSKWA (Polpress). — Dziennik „Krajanja Zwiezda” publikuje artykuł znanego prawnika, profesora Poljanskiego, p. t. „Problem przestępców wojennych w świetle decyzji Konferencji Poczdamskiej”.

„Światowa opinia — pisze prof. Poljanski — wyraża głębokie zadowolenie z powodu decyzji Konferencji Poczdamskiej, mocą których ma być przypięszone badanie morderców faszystowskich. Komunikat Konferencji Poczdamskiej oświadcza, że pierwsza lista przestępców zostanie podana do publicznej wiadomości przed 1-szym września b. r. Sa dwa problemy, które tak jak kwestia sądu międzynarodowego, będą wymagały zgody reprezentantów głównych mocarstw, a mianowicie: 1) sprawa sądenia przestępców wojennych, którzy popełniali zbrodnie w rozmaitych krajach, np. we Francji, w Belgii i w ZSRR oraz 2) sprawa wytoczenia procesu tym, którzy popełniali zbrodnie, w związku z działaniami wojennymi, na terytorium Rzeczy na osobach jeńców wojennych, osobach wywiezionych na roboty i tych, którzy zostali zatrzymani w Niemczech w dniu wybuchu wojny. Jeśli chodzi o wytoczenie procesu osobom, które popełniły zbrodnie w kilku państwach, przepisy międzynarodowe przewidują dla nich mieszane trybunały wojskowe, złożone z członków trybunałów tych państw, na obszarach których zbrodnie zostały popełnione. Dwie trzecie prawników przychyliła się do tego rodzaju rozwiązania problemu. Inne rozwiązanie będzie polegało na zbadaniu każdej poszczególnej zbrodni przez sąd tego państwa, na terytorium którego zbrodnia ta została popełniona, tak że sąd, który będzie rozpatrywał ostatnią sprawę, wyda wyrok za całość zbrodni.

Co się tyczy osób, które popełniły zbrodnie na terytorium Rzeczy, niektóre z nich będą zaliczone do głównych przestępców wojennych, którzy muszą być sądeni przez międzynarodowy trybunał wojskowy, reszta zaś musi być sądena przez sąd tego państwa, przeciwko obywatelowi którego zbrodnia została popełniona.”

URZĘDY W AUSTRII PRZEKAZANE ZOSTANĄ WŁADZOM CYWILNYM

WIEN. — Amerykański zastępca ażeelnego komendanta oświadczył w dniu wczorajszym, że wojskowe władze amerykańskie przejąą urzędowanie cywilnym urzędem amerykańskim.

POLSKI ZWIĄZEK DEMOKRATYCZNY W MEKSYKU

WARSZAWA (Polpress). — Polski Związek Demokratyczny im. Tadeusza Kościuszki w Meksyku doniósł, że w dniu 16-ym sierpnia b. r. urządzony został staraniem Związku festiwal w Klubie Uniwersyteckim w Meksyku, gdzie obchodzone uroczystości utworzenie Polskiego Rządu Jedności

Narodowej. Związek prowadzi również akcję pomocy dla Warszawy.

UNRRA DLA EUROPY

LONDYN. — W najbliższym czasie przesłanych zostanie z Anglii do Europy 1500 traktorów dla państw wyzwolonych. Jedną częścią UNRRA załadowała na okręty 100.000 beczek śledzi i makreli, które także przesłane zostaną do Europy.

Cesarz Anamu zamierza abdykować

NOWY JORK. (Polpress). — Agencja Domei donosi z Hanoi, że cesarz Anamu Bac Dai zwrócił się telegraficznie do związków niepodległościowców w Tonkinie z oświadczeniem, że gotów jest abdykować, o ile naród żyje sobie jego ustąpienia.

Zatrute strzały

Życie składa się z kompromisów: niestety, ab naszyt często musimy je zawierać z własnym sumieniem. Gdy chodzi o rzeczy poważne — powstają głębokie konflikty, a nawet tragedie. W sprawach mniejszego znaczenia potrafimy łatwo się rozgrzezać i przebaczyć sobie pewne niedogodności z sumieniem. Do kategorii tych drobnych przestępstw można zaliczyć — kłamstwa konwencjonalne. Kłamstwa zrozumiałe same przez się, które nikogo nie zalewają, ani nie spora, gdy się „wypytują”. W poważnych okolicznościach niepodobna nie skłamać. Sa to kłamstwa, będące wyrazem dobrego wychowania, kłamstwa poczucia, nie które wprost dobroczynne. Czy pamietacie owego znanego biskupa z „Nadzieńką”. Kłóży skłamał, iż Janowi Vellean darował święcenia — aby uratować go przed wzięciem? Czy można robić sobie wyrzuty, że popełniło się takie kłamstwo? Oczywiście — nasze codzienne kłamstwa mają o wiele mniejszy ciężar gatunkowy, lecz niewątpliwie są niekiedy również pocztowe. Np. gdy lekarz porzeka strasznego małżonka, że jego obłożnie chora żona niebawem wyzdrowieje, choć sam nie bardzo to w uierzy — postępuje bardzo humanitarnie. Nawet gdy ktoś, na widok dawno niewidzianej, a bardzo antypatycznej znanej sobie żony, choć, pamił dobrodziejka uwalała coraz młodziej — popełnia kłamstwo, za które trudno go ganić, gdy ktoś na wzięcie, chociaż słabnie zgnodniały, spada do stołu z niedbala młwa i słęga wolno do półmiska, choć nakazuje dobre wychowanie, „włatek” nie spełnia konwencjonalne kłamstwo.
 Pamiętaj, nie kłam nigdy, moje dziecko! — nawiada oświeca do snika.
 A za chwile, gdy rozlegnie się dzwonek, wola:

Kłamstwo konwencjonalne

— Jeśli to państwo kłaniesz, to nas nie, ma w domu! —
 Ktoś powie: oburzające! Jak można tak demoralizować dziecko! Bynajmniej! Po prostu rodzice chłopczyka wybierali się właśnie na wzięcie, a państwo kłaniesz na udziałarę i siedzieli kilka godzin. Najwięcej kłamstw konwencjonalnych popełnia my, reklamując jakiś towar. Tym towarem, zresztą, niekiedy bywamy my sami.
 — Bede cie nosił na rękach! — zapewnia ukochana zakochany młody człowiek, chociaż jest drobny i szczupły, a ukochana jest o głowę wyższa, krzepko zbudowaną dziewczyna...
 — a jednak mydło „Przeptirka” jest lepsze! — głosi reklamowa plakata. A skoro jest lepsza to zmyj, że wszystkie, inne mydła są gorsze. Kłamstwo — ale kłamstwo konwencjonalne.
 Gdyby wszyscy ludzie zaczęli nagłe przesadnie przetrzągać te niewątpliwie prawdziwe, jaka jest prawdopodobność, świat stałby się piekłem.
 — Ach, jak pani staro wyśladła! — walczy przedmówca przy młodzieńcu.
 — Potocz mi „abrala”, ale prawdopodobnie nigdy go nie zobaczysz — przybliży nie, zresztą prawdopodobny przyjaciel.
 — Wychłodzi z siebie tylko dla plemiędzy — okładajązbyli prawdopodoba pana zakochanemu w niej legomokolew.
 A wiec — można kłamać, tyle z umiarem. Stare urzędowce lachackie stwierdzają: Mundus vult decipi, ergo decipiatur! Świat chce być oszukiwany, więc go oszukujemy! I to jest legitymacja dla ludzi, którzy popełniają tysiączne kłamstwa konwencjonalne.

B. Brandt.

Zbyteczna pamiątka

Wrocław. Dziesiątki, setki upiornych ulic, tysiące domów zięjących pustymi oknami, dziesiątki tysięcy tylko domów zamieszkałych, naderają się od biedy do zamieszkania. — Oto pierwsze, ogólne wrażenie, jakie odnosi przyjezdn w tym mieście, które kiedyś musiało imponować rozmachem wielkomięjskim i bogactwem wystaw sklepowych. Wrażenie to, na szczęście, jest niedokładne: zachowały się bowiem względnie dobrze niektóre dzielnice, co może na stwierdzenie dopiero po dłuższej wędrowce no mieście.

Dziwny widok przedstawia taka ulica — upiór. Gładka wstęga jezdni gubi się daleko pomiędzy szeregiem domów, zdawałoby się, całych i nienaruszonych. Ale gdy przyjdzie bliżej, złudzenie przyka. Po obu stronach wyszczerzają się ohydne, gole mury, upstrzone jakby na igrzysk resztkami barwnych sztyldów i napisów. Smutne szkielety domów, co stały tu niedawno.

I takich ulic jest dużo, dużo. Oko przywykło powoli do przetrzanej monotonii zniszczenia. Z każdą godziną mniej razi patrzającego nieszczęsne okopane szkielety. Aż wreszcie na jednym z placów przechodzący przystaje znów zdumiony. Przeciera oczy, nie dowierzając zmysłom: Oto na placu, pośród chaosu zniszczenia, królując dumnie, rozpięzające się szeroko... pomnik Wilhelma I. Tego samego Wilhelma, który w roku 1871 rzucił Niemcom pod nogi pokonana Francję. Tego, którego Niemcy uważali za twórcę nowej ery w swojej historii, ery, która w konsekwencji wydała Hitlera i tyśiące podobnych mu zbrodniarzy.

I ten pomnik stoi dotychczas, wolnym, polskim Wrocławiu, panoszy się brutalnie pośród nędzy otoczenia. Ani ogień, ani bomby nie tknęły tego symbolu pruskiej przemocy nad biedną śląską ziemią. Wokół hucały gromy, wybuchły, szalał straszliwy żywioł ognia, z hukiem walły się stropy i żelazne dźwigiary — a kamienne monstrum stało spokojnie — nienaruszone. I stoi do dzisiaj. Na urągawisko zwycięzcom i na otuchę pokonanym.

Czy doprawdy nie ma już nikogo, kto by zrozumiał, że ten wraży symbol — to obelga dla Wolnego Narodu! Czy — jeśli nie interesuje go może czynników powołanych — nie znajdzie się choćby ucziwca szabrownik, który tę pamiątkę niewoli rozbięrze, po ciehu na kamień? Byłby to chyba jedyny wypadek szabrownictwa, które mu trzeba by przykłaść.

Seban.

KRONIKA

Nowy rok szkolny

Inspektorat Szkolny w Częstochowie zawiadomił, że nowy rok szkolny 1945/46 dla publicznych i prywatnych szkół powszechnych na terenie miasta Częstochowy i powiatu częstochowskiego rozpocznie się dnia 4 września 1945 r.

W powiecie nabożeństwa z okazji rozpoczęcia Nowego Roku Szkolnego odbędą się w kościołach parafialnych, w Częstochowie zaś odbędą się wspaniałe nabożeństwa dla wszystkich szkół średnich i powszechnych na Jasnej Górze przed Szczytem o godz. 9-tej rano.

W razie deszczu nabożeństwa odbędą się w następującym porządku: dla wszystkich szkół średnich na Jasnej Górze w Bazylce, dla wszystkich szkół powszechnych w Katedrze o godz. 9-tej rano.

Zjazd delegatów

Ochotniczych Straży Pożarnych

W dniu 9 września o godz. 9 rano w pierwszym terminie odbędzie się w sali Starostwa Powiatowego w Częstochowie, ul. Sobieskiego 1-7 Zjazd delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych. Odział Powiatowy Str. Poż.

Program przewiduje wybór prezydium, powołanie do życia Oddz. Pow. Zw. Str. Poż., wybór prezesa Rady, wybór członków zarządu oddziału, członków Kom. Rewizyjnej i sądu koleżeńkiego. W zebrawaniu ma wziąć udział z głosom decydującym z każdej straży przez, naczelnik i po 1 delegata na każdych 50 członków. Jeśli większość członków nie przybędzie na zebranie w pierwszym terminie, to następnym zebraniem odbędzie się tegoż dnia w drugim terminie o godz. 9 i będzie prawomocna bez względu na ilość obecnych.

Zebrań Komitetu Przyjaciół Rodzin M. O.

W dniu 4 września 1945 roku o godz. 19-tej w świetlicy Komendy Powiatowej M. O. przy ul. Ślaskiej 8 odbędzie się zebranie Prezydium Komitetu, wraz z członkami poszczególnych sekcji: Finansowej, Odsiedlowej, Aprowizyjnej i Kulturolno-Oświatowej. Uprząda się wszystkich członków o punktualne przybycie, wraz z deklaracjami członkowskimi. Jakis pobrali celem dokończenia dalszych członków.

Powstanie Internatu dla młodzieży obłopskiej i nauczycielskiej

Dzieci uślainy staraniem Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, zostaną narodziły uruchomiony internat dla młodzieży obłopskiej i nauczycielskiej przy ul. Katedralnej 9. Podkreślić tu należy daleko idące starania i pomoc, jaką okazał Zarząd Miejski, a szczególnie słowa podziękowania złożone przez Prezydium Miasta Dr. T. J. Wołoszkiemu, który do prac organizacyjnych oddał się, jak najwyżej i poparł je w całej rozciągłości. Internat zostanie otwarty przed d. 1.X. 1945. Narodził się do chwili utworzenia Rady Opiekunów internatu, wszyscy zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się do Inspektoratu Szkół w Częst., ul. Dąbrowskiego 7, pokój 108, do ob. H. Kapuścińskiego. Powstanie wyżej wymienionego internatu ma kolosalne znaczenie, gdyż umożliwi dotychczasowym i zdolnym sił wiejskich do ucisk w celu kulturalnym z dorobku kulturalnego Internatu pozostać pod kierunkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. P. P.

Zapisy do Społeczn. Liceum i Gimn. w Kamienicy Polskiej

Dyrekcja Społecznego Liceum i Gimnazjum im. Adolfa Dygasińskiego w Kamienicy Polskiej — z prawami opłaca zapisy do wszystkich klas licealnych i gimnazjalnych. Kandydatki winny wykazać się świadectwami dotychczasowych studiów oraz zdjęciem w kancelarii żywcioru, metryką urodzenia i 2 fotografie.

Warunkiem przyjęcia do kl. I-iej jest posiadanie świadectwa 6 klas szkoły powszechnej, oraz nie przekroczenie lat 16. Dla osób nie posiadających świadectw szkolnych odbędzie się egzamin wstępny.

Uczniowie zdolni a słabszymi, pracownicy państwowi, oraz mający więcej niż jedno dziecko w Gimnazjum korzystają z 25 proc., 50 proc., i 75 proc. ulgi w opłacie czesnego.

Egzaminy wstępne rozpocznie się 3 września 1945 roku, o godz. 8 rano. Termin rozpoczęcia zajęć 6 września 1945 r., o godz. 8 rano. Kancelaria czynna codziennie od godziny 8 do 3.

Kancelaria Liceum i Gimnazjum przyjmuje jednocześnie zapisy do Gimnazjum dla dorosłych z kursem przygotowującym (2 klasy w ciągu 1 roku — dla osób pragnących zdobyć wykształcenie średnie, a znajdujących się poza wiekiem szkolnym).

Przy Liceum i Gimnazjum uruchomiona będą internaty żeński i żeński.

Ogrodnicy, uwagi!

Zostaliśmy poinformowani, że Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zatwierdziło statuty ramowe dla Województw i Powiatowych Związków Ogrodniczych i poleciło Polskieemu Związkowi Ogrodniczemu w Warszawie, na podstawie nowych statutów, zorganizować te stowarzyszenia.

Na skutek powyższego odbędzie się w dniu 2 września r. b. (niedziela) o godz. 10-tej w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego, ul. Sobieskiego 7, ważne zebranie wszystkich ogrodników i właścicieli gospodarstw

podarstw ogrodniczych z terenu miasta i powiatu częstochowskiego.

Na powyższym zebraniu zostanie wybrany nowy Zarząd oraz delegaci do Wojewódzkiego Związku Ogrodniczych w Kielcach i Polskiego Związku Ogrodniczego w Warszawie.

Jednocześnie zostaną podane do wiadomości ogółu ogrodników sprawy węgla, nawozów sztucznych itp.

Z uroczystości otwarcia

„Domu Kultury” w Wyczerpach Górnych Wyczerpy Górne, miejscowość położona niedaleko Częstochowy wykazała 26 sierpnia b. r. otwarciem Domu Kultury, tendencją wprowadzenia mieszkańców, a szczególnie młodzieży szkolnej i pozaszkolnej na lepsze tory oświaty i wychowania fizycznego.

W obecności władz powiatowych U. I. i P., przedstawicieli P. W. i W. F. powiatowy referent świetlicowy A. Śliś dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi. Różnicę przemienienia okolicznościowe wygłosili przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Amatorski zespół artystyczny świetlicy dał wspaniałą trzygodzinną rozrywkę odzwierciedlając utwór Ludwika Korwili p. t. „Rok 1939-1945”. Towarzyską i w miłej atmosferze prowadzona zabawa zakończyła uroczystości, jakiej Wyczerpy Górne dawno nie widziały. T. S.

Repertuar kin

Kino „Wolność i Polonia” — godz. 17 „O 6-tej po wojnie”. Dodatek „Nowiny dnia Nr. 11” — dla młodzieży dozwolone.

Kino „Bałtyk” — godz. 18 „Czu-Czu-Czu” (film produkcji amerykańskiej). Dodatek „Nowiny dnia Nr. 12” i Polska Kronika Filmowa Nr. 20.

Kronika sportowa

Powstanie komitetu Sportowego

Wśród 29 sierpnia b. r. odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu Sportowego, w którym wzięli udział przedstawiciele Miejskiej Rady Narodowej, Zarządu Miasta, Szkolnictwa W. F. i P. W. Związków Sportowych, Klubów i t. d. Władze komitetu akonstytuowały się, jak następuje: Przewodniczący komitetu — Wiceprezydent Miasta, ob. Federak, zastępca przewodniczącego — ob. kpt. Jerosiewicz, Członkowie — Prezes Miejskiej Rady Narodowej ob. Zajda, Inspektor Szkolny ob. Cieśla, ob. prof. Hyla, ob. por. Stepiński, ob. dr. Grzybowski i ob. Kanus. Wydział Gospodarczy — Przewodniczący ob. Burian, zastępca ob. inż. Uskiewicz, członkowie ob. Szmekel i ob. chor. Roguski, Wydział Propagandy — ob. red. Gajon, ob. Kozłowski, Wydział Finansowy — Przewodniczący ob. Kotarbiński, członkowie — ob. inż. Malinowski i ob. Karzewski, Komisja Rewizyjna — ob. Wesik, ob. por. Hoff, ob. Helman. Dla zdobycia funduszu na dalszą restaurację Stadionu Miejskiego reprezentant RKS Skra, ob. Helman w imieniu swojego klubu przyczynił się na ten cel czysto dochodząc z meczu SKRa — Na wniosek ob. por. Hoffa z WKS Orzeł i przedstawiciele klubów SKS i Strakom udowodniono, że urządzony będzie rewantowy mecz WKS Orzeł — Team

CKS-Stradom na ten sam cel. Omówiono także szereg ważnych spraw biurowych.

Na najbliższym posiedzeniu następcy zostaną ogłoszone program działalności komitetu i sposoby wykonania tego programu.

Częstochowa pod znakiem meczów z Czechami

Sportowa Częstochowa żyje oczekiwaniem spotkania piłkarzy Skry w dniu 4 września oraz CKS-u w dniu 8 września ze znakomitą drużyną „Ślaskiej Ostrawy” z Czechosłowacji. Sam fakt zakontraktowania przez dwa wspomniane kluby częstochowskie zagranicznej drużyny ma ogromne znaczenie prestiżowe dla naszego miasta, bowiem Częstochowa jest pierwszym po Krakowie ośrodkiem, który doprowadził do skutku międzynarodową imprezę. Nieocenioną wartość będą miały z kolei dla rozwoju naszego piłkarstwa społecznego z drużyną reprezentującą najwyższy poziom w Europie. Najważniejszym jednak znaczeniem jest to, że dzięki imprezom w dniach 4 i 8 września Częstochowa nawiąże kontakt z bratnim narodem czechkim, z którego wywodzą się zawodnicy „Ślaskiej Ostrawy”.

Sensacyjny przebieg meczu SKRa — CKS Mistrz i Grupy rewanżu z trydum 5:5 (1:4)

Piątkowy mecz rewanowy CKS-u ze Skrą miał niezwykle emocjonujący i wręcz sensacyjny przebieg. Od początku pierwszej połowy CKS grając z ogromną ambicją i energią oparł pole zmuszając Skrę wyłącznie do obrony. Atak jego kierowany umiejętnie przez Wójcika podsuwał się zdecydowanie pod bramkę przeciwnika stwarzając groźne sytuacje. Pomimo utraty gola puszeczonego nieszczęśliwie przez Stepińskiego z łatwego strzału Langiera nie stracił ducha, wyróżniając się pięknym przebiegiem Nowaka, a potem zdobywa dalsze trzy bramki przez Zalasa z podania Nowaka, Bojanka i Wójcika, zapewniając sobie sensacyjne prowadzenie 4:1. Po przerwie w pierwszej sekundach Warmus strzela gola co deprymuje drużynę CKS-u, która przechodzi do defensywy, popielając błęd. Skra zapanowała niepodzielnie nad sytuacją i po bezustannych atakach uzyskuje trzeci punkt przez Bułskiego. Pojedynczy przebieg Zalasa przynosi piątą bramkę dla CKS-u, jednak Skra przy ciągłej swojej przewadze i słabej grze Ząbkowskiego oraz kontuzjowanego Gospodarka wyróżniają się strzałami Langiera i Bułskiego. CKS zgrał na b. dobrym poziomie, szczególnie przez pauzę walcząc ambitnie o każdą piłkę. Kuźmierczyk, Pięga, Nowak, Zalas i Proksa byli najefektywnymi jego graczami, w Skrze zaś strzelił Langier, Bułski, Serdak i Bakowski na tyłach, śędziował b. słabo ob. Drożdż.

Noce dyżury aptek

Od dnia 3 do dn. 9 września dyżurują następujące apteki: B. Frydrego, III Aleja 50, J. Pogorzelskiego, Narutowicza 44, K. Lembeego, Raków, Limanowskiego.

Targi w Klómnicach

Za zezwoleniem Władz będą odbywały się w Klómnicach targi w każdą środę tygodnią na placu przy ul. Sądowej, przy czym pierwszy targ odbędzie się dn. 5 września.

Okoliczna ludność z pełnym zadowoleniem przyjęła powyższe do wiadomości, rozumiejąc, że urządzanie targów wybitnie przyczyni się do ożywienia handlu tak w samych Klómnicach, jak i okolicy.

Fraszki i wierszyki

Marzenie

Może będzie lepiej,
Może będzie taniej,
Może wreszcie znikną —
Pasek, szabrowanie...

Może nikt nie będzie
Krył w zanadrzu noża,
Może... Daj nam Boże
Takie światło m o 3 a!

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Dziś w poniedziałek, dnia 3 września o godz. 19 premiera komedia D. Nicodemiego „Galganek” w premierowej obsadzie z Janiną Lukowską w roli tytułowej. Reżyseria A. Kwiatkowskiego.

Przykład godny naśladowania

Komitet Pomocy dla Publ. Szkół Powszechnych otrzymał ostatnio list następującej treści: „W odpowiedzi na wezwanie Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla Publicznych Szkół Powszechnych w Częstochowie spieszę z zadowoleniem złożyć tak niezbędny dar — w postaci 1 (jednej) ławki szkolnej, o którą zabiegają wymienione szkoły.

Jako wyśledzony i zubożały obecnie rzemieślnik z Warszawy, w ten sposób chcę spełnić obowiązek wobec miasta, które tak gościnnie przyjęło mnie i gdzie znalazłem pracę w zakresie mego zawodu.

Niechaj będzie o jedną ławkę szkolną mniej w wezwaniu z jakim Komitet zwraca się do ogółu. Ławka jest w każdej chwili do dyspozycji Komitetu pod niżej wskazanym adresem.

Łącząc wyrazy mego wysokiego poważania

(—) M. Pawłowski
mistrz kuźnierski
Częstochowa, Aleja 11

Jak nas informują, również cech pikarzy podjął się umówienia na własny koszt, aż trzech tal. a trzeba zaznaczyć — że umówienie jednej sali wynosi 7.500 złotych — koszt zaś jednej ławki 1.600 złotych.

Śładzimy, że czyn ob. M. Pawłowskiego oraz akcja pikarzy nie będą odoobojnymi. Niech inne cechy, zrzeszenia, stowarzyszenia czy zarządy fabryk pójda śladem ofiarodawców i wniozą choćby mały wkład do odbudowy polskiego szkolnictwa.

Kronika kielecka

Ekonomiczna moce Związku Radzieckiego

W 1-iej Miejskiej Świetlicy w Kielcach, przy ul. Bandurskiego 33, odbył się odczyt majora Wierszynyina pod tytułem „Ekonomiczna siła Związku Radzieckiego”. Treść powyższego odczytu była niezwykle interesująca ze względu na ogólną sytuację w Polsce w związku z traktatem handlowym, zawartym ze Związkiem Radzieckim, obejmującym na przeszło 100 miliardów dolarów na dostawę towarów Polsce w drodze wymiany. Major Wierszynyin wyjaśnił, posługując się mapą, że Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich to są najbogatszy i największy kraj na świecie. Terytorium jego s północny na południe ciągnie się na przestrzeni 4 i pół tysiąca kilometrów, a z zachodu na wschód 11 tysięcy kilometrów. Przestrzeń zajmuje 23 miliony kilometrów kwadratowych czyli 1/6 część lądu całej kulki ziemskiej, a ludność liczy 193 miliony ludzi.

Na północny Związku Radzieckiego — obszary wczesnych lodów, a na południu lasem jest tak gorąco, że dojrzywalcy pomarańcze i cytryny, mało herbaty i bawełna. Narodzi Związek Radzieckiego, pracując z niezwykłym entuzjazmem, budowały zakłady i fabryki: na pustym brzegu rzeki Tomi, koło miasta Kuźniecowa, tam gdzie niegdyś znajdowała się katorga, wyrosły olbrzymie zakłady metalurgiczne im. Stalina. Tam gdzie zmianały dnieprowe porohy, w miejscu zwanym niegdyś Siezją Zaporożką zaplanowały ogromne gigantryczne stałki elektrycznej „Dnieprostroi” im. Lenina. W Stalingradzie wzniesiono potężne zakłady traktorów im. F. Iksa Dzierżyńskiego. Przez stępy i piaski przeprowadzona została kolej Turkiestansk — Syberyjska. Połączyła ona bogatą w zboże Syberię z kwintana Azją środkową. Zbudowany został kanał Białomorsko — Bałtycki oraz kanał Moskwa — Wołga. W Moskwie uruchomiono zostało najwspanialsze w świecie Metro (kolej podziemna). W szybkim czasie zbudowano zupełnie nowe miasta, jak Stalina w Syberii za zachotnie, Magnitogorsk na Uralu, Komsomolsk na Dalekim Wschodzie i inne.

Gospodarstwa wiejskie zaopatrzone zostały w nowoczesny sprzęt techniczny. Zaczęto zasiewać coraz większe obszary pól. Wydobyla się z ziemi bezcenne bogactwa, jak węgiel, ropa naftowa, srebro, złoto, platyna, ruda żelazna, kolorowe metale i t. p. Wybudowano dziesiątki zakładów gigantycznych według ostatnich wymogów nauki i techniki, dające wysoce efektywną produkcję. I właśnie dzięki wybudowaniu tych gigantycznych zakładów przemysłowych, które produkowały tysiące czołgów, samolotów, dział, samochodów pancernych i t. p. Związek Radziecki w zwycięskich walkach z hitlerowskimi bandytami, jako są najbardziej oddany i serwilierzyczny wrogem ludzkości, obronił Wolność, Honor i Niepodległość Swojej Ojczyzny. Publiczność zebrana w Świetlicy wierszyniowi odczyt podziękowała gorzej Wierszynyinowi za wyczerpujący odczyt.

Rejestracja rodzin pragnących wziąć dziecko na wychowanie

Działania wojenne okupowanie Ojczyzny naszej przez siły hitlerowskie obozy koncentracyjne i masowe rozstrzelania, pozabwały nasze rodziny ojców, żywcioru, przez co istnieją duza ilość dzieci i młodzieży, pozabawionych opieki rodzicielskiej: Dzieci te rekrutują się:

- a) z terenów polskich, zniszczonych działaniami wojennymi — Warszawa, województwa powiaty wojewódzki: krakowski, kielecki, warszawski, białostocki i innych.
- b) Związek sowiecki — skąd powraca do kraju kilka tysięcy dzieci polskich.
- c) Rzeczka niemiecka i kraje okupowane — skąd również wraca wiele dzieci polskich.

Dzieci te i młodzieży nie mogą pozostać bez opieki zdani na łaskę losu.

Będzie się nimi opiekować Państwo przez tworzenie zakładów i burz. Z pomocą Państwa winno także przyjąć społeczeństwo przez branie na siebie ciężaru obowiązku utrzymania i wychowania tych dzieci w swoich rodzinach.

Wzięcie na siebie obowiązku wychowania i utrzymania cudzego dziecka jest rzeczą bardzo odpowiedzialną i podjąć się jej mogą tylko ci, którzy są przewidziani, że potrafią dobrze wywiązać się z przyjętego na siebie obowiązku. Rodzice przybrani mogą dziecko adoptować na zasadach prawa o adopcji. Wówczas dziecko takie będzie traktowane przez społeczeństwo, jakby było ich dzieckiem własnym.

Przybrani rodzice mogą dziecko nie adoptować, a podjąć się jedynie bezpłatnie lub płatnie opieki nad nim. Suma, jaką będą otrzymywać miesięcznie rodzice, którzy podją się opieki półpłatnie — będzie się wahała w granicach 300-500 zł. i będzie malała w miarę spadku cen.

W wypadku opieki bezpłatnej lub półpłatnej ro dzina zastępcza będzie kontrolowana przez pracowników społecznych. Dziecko w rodzinie zastępczej o ile jest w wieku szkolnym t. j. w wieku 7-15 lat musi być zapisane i uczęszczać do szkoły

ly powszechnej, albo na specjalne kursy dla opóźnionych w nauce szkolnej.

Młodzież powyżej lat 15 musi się uczyć w szkołach średnich ogólnokształcących lub zawodowych, albo też pobierać naukę zawodu w przemyśle lub rzemiośle z zachowaniem wszelkich przepisów o kształceniu zawodowym. Dzieci i młodzieży w rodzinach zastępczych nie wolno będzie zatrudniać pracą zarobkową. Wśród sierot istnieją wiele rodzin, które ze względu na zrozumiałe nie mogą być rozłączane, wobec czego zwracamy się z gorącym apelem o zgłaszanie się rodzin, które reflektują na dwoje lub więcej dzieci. Samotni mężczyźni będą mogli o trzymać dziecko na wychowanie, jedynie w wyjątkowych wypadkach za specjalnym pozwoleniem Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wąjewódzkiego.

Rodzice pragnący wziąć dzieci na wychowanie przedstawiać muszą:

- 1) zaświadczenie zameldowania w miastach
- 2) zaświadczenie pracy
- 3) świadectwo zdrowia
- 4) świadectwo trzech poważnych członków miejscowego społeczeństwa o zdolności kandydatów na rodziców zastępczych oraz do wychowania obcego dziecka. Świadectwo m. in. winno zawierać, jak dawno kandydatami na rodziców zastępczych są znani. Wystawiający świadectwo winien podać swoje imię, nazwisko, stanowisko i dokładny adres.
- 5) kandydati na rodziców zastępczych podpisują deklarację, w której zobowiązują się do wychowania dziecka i dania mu wykształcenia odpowiadającego jego zdolności i zamiowaniom.
- 6) kandydati na rodziców zastępczych winni rejestrować się na terenie miasta w Miejskim Komitecie Opieki Społecznej, a na terenie sminy w Gminnym Komitecie Opieki Społecznej.

Starosta Powiatowy,

Ładzi Komandant

